

BIULETYN

TOWARZYSTWA PRZYJAŹNI POLSKO-WĘGIERSKIEJ

Rok I

WARSZAWA STYCZEN LUTY 1950

Nr 1

T R E Ś Ć

Biblioteka Jagiellońska



1002787115

Wpłynęło

dn. 25 // 1 1950

nr. _____

T r e ś ć n u m e r u

Słowo wstępne prezesa Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Węgierskiej Wiceministra J. Sztachelskiego	str. 1
Czterolecie Węgierskiej Republiki Ludowej	" 2
Plany gospodarcze Węgierskiej Republiki Ludowej	" 3
Polsko-węgierska współpraca gospodarcza:	
- Z V-ej Sesji Stałej Komisji Współpracy Gospodarczej	" 5
- Odczyt min. S. Jędrychowskiego w Budapeszcie	" 6
Polsko-Węgierska współpraca kulturalna	
- Polsko-Węgierski Radiowy Tydzień Muzyczny	" 6
- Wymiana przedstawicieli świata kulturalnego i artystycznego	" 9
- Współpraca literacka i teatralna	" 11
- Współpraca filmowa	" 12
Kronika polsko - węgierska	" 12
Instytut Węgierski w Warszawie	" 14
Z Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Węgierskiej	" 15

Załącznik - "Uczmy się po węgiersku."



JERZY SZTACHELSKI

PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU GŁÓWNEGO
TOWARZYSTWA PRZYJAŹNI POLSKO-WĘGIEJSKIEJ

407065



III
1(1950)

Stosunki polsko-węgierskie to nie tylko stara, na postęp-
powych tradycjach oparta przyjaźń, to nie tylko kwestia głębo-
kiego i szczerego sentymentu. Rzeczywistość współczesna zbliża
i wiąże nasze narody silniej niż najcenniejsze tradycje prze-
szłości - oba nasze kraje idą ku socjalizmowi, oba stanowią
ważkie elementy w międzynarodowym froncie postępu i pokoju.
Wspólne interesy ekonomiczne stanowią przesłankę do ścisłej
współpracy gospodarczej.

Rozwój krajów Demokracji Ludowej stanowi przedmiot sta-
łego niepokoju i jest powodem nacisku imperialistów amerykań-
skich i zachodnio-europejskich. Zwartość obozu krajów demokra-
tycznych ze Związkiem Radzieckim na czele - stanowi podstawowy
warunek jego siły.

Zwartość obozu pokoju opiera się nie tylko na zasadach
szczerzej polityki międzypaństwowej wynikającej z całkowitej
zgodności interesów tych krajów, lecz również ze związków,
które rozwijają się między najszerszymi warstwami społeczeń-
stwą.

Kultywując przyjazne stosunki między Polską a Węgrami,
współdziałając we wzajemnym zbliżeniu i poznaniu, propagując
polityczne znaczenie współpracy polsko-węgierskiej - służymy
dzięki umocnienia pokoju i zwycięstwa idei postępu i socjaliz-
mu na świecie.-

C z t e r o l e c i e
Węgierskiej Republiki
Ludowej

Przed czterema laty, dnia 1 lutego 1946 roku węgierskie Zgromadzenie Narodowe proklamowało Republikę i obrało pierwszego prezydenta Państwa. Tym doniosłym aktem zniesione zostało stare królestwo węgierskie - synonim niesprawiedliwości społecznej, wyzysku kapitalistycznego, zacofania i nędzy mas pracujących.

"Jedynym źródłem władzy państwowej - głosi uchwalona przed czterema laty ustawa konstytucyjna - jest naród węgierski. Włażę ustawodawczą naród węgierski wykonuje za pośrednictwem Zgromadzenia Narodowego, wybranego na zasadzie równego i bezpośredniego prawa wyborczego, w tajnym głosowaniu".

Młoda republika przeszła w ciągu tych 4 lat, dzielących ją od dnia dzisiejszego, wiele ciężkich prób; trudności gospodarcze wynikające jeszcze z wojennej eksploatacji niemieckiej, z wojennych zniszczeń i z powojennych sabotaży, trudności polityczne - będące rezultatem świadomej i zorganizowanej akcji wrogów państwa ludowego, którzy przy pomocy obcych mocodawców czynili wszystko, aby doprowadzić do upadku władzy ludowej.

Masy pracujące, kierowane przez Węgierską Partię Komunistyczną, a po zjednoczeniu z lewicowymi socjalistami przez Węgierską Partię Pracujących - potrafiły pokonać wszystkie te trudności i rozprawić się z wrogami. Wspaniałe sukcesy Republiki Węgierskiej, odniesione na polu gospodarczym, kulturalnym i społecznym, rodziły się w atmosferze ostrej walki klasowej robotników i pracujących chłopów przeciw wyzyskiwaczom, obcym agentom, dawnym przemysłowcom i obszarnikom. Ludowe Węgry zdemaskowały wrogów, organizujących spiski przeciw wyzyskiwaczom, obcym agentom, dawnym przemysłowcom i obszarnikom. Ludowe Węgry zdemaskowały wrogów, organizujących spiski przeciw demokracji i rozprawiły się zarówno z reakcjonistą Mindszentym, jak i ze zdrajcą Rajkiem.

Nie szczędząc ofiarnych wysiłków w pracy dla młodej republiki, lud węgierski poszczycić się może wspaniałymi sukcesami gospodarczymi. Inflacja, która szalała w roku 1946, została szybko panowana. Wprowadzono nową mocną walutę - forint. Po nacjonalizacji przemysł węgierski zaczął się rozwijać z niezwykłym rozmachem.

Plan trzyletni, który wszedł w życie 1 sierpnia 1947 roku, wykonany został na osiem miesięcy przed terminem. Rok bieżący rozpoczął się dla Węgier nowym etapem życia gospodarczego; przystąpieniem do realizacji pierwszej pięcioletki, która przemieni kraj z rolniczo-przemysłowego w przemysłowo-rolniczy. Plan pięcioletni stawia przed narodem węgierskim olbrzymie zadania; znaczne przyspieszenie procesu uprzemysłowienia kraju, likwidacja zacofania w rolnictwie, podwyższenie dochodu narodowego w 63% w stosunku do roku 1949.

Nie ulega wątpliwości, że plan pięcioletni zostanie wykonany i być może, wykonany - podobnie jak plan trzyletni - przedterminowo. Gwarancja tego wielkiego sukcesu jest podstawą ludu węgierskiego, zaojczy do największego wysiłku dla budowy podstaw socjalistycznego ustroju, dla budowy lepszego jutra.

(dr)

P l a n y g o s p o d a r c z e Węgierskiej Republiki Ludowej

Urząd Planowania Węgierskiej Republiki Ludowej ogłosił komunikat o wykonaniu planu gospodarczego na rok 1949 i o wykonaniu 3-letniego planu gospodarczego Węgierskiej Republiki Ludowej.

W roku 1949 przemysł węgierski wykonał plan produkcji z nadwyżką. Produkcja przemysłu węgierskiego wzrosła przeciętnie w porównaniu z rokiem 1948 o 42,4%. Roczny plan produkcji wykonany został w 108,8%. Przemysł budowlany wykonał plan w 115,8%, przy czym plan ten był w ciągu roku dwukrotnie zwiększany. Zakres prac budowlanych w roku 1949 wzrósł, w porównaniu z rokiem 1948 ponad 2,5 razy.

W 100,7% wykonało plan węgierskie rolnictwo. Na odcinku hodowli bydła, plan wykonany został w 119,3%.

Państwowy Urząd Planowania Węgierskiej Republiki Ludowej komunikuje również o wykonaniu 3-letniego planu gospodarczego.

W okresie 2 lat i 5 miesięcy, t.j. od 1 sierpnia 1948 r. do 31 grudnia 1949 r. we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej Węgier, plan 3-letni został przekroczony.

W roku 1949 węgierski przemysł i górnictwo przekroczyły

o 20,6% poziom przewidziany na koniec planu 3-letniego. Plan produkcyjny przekroczył znacznie przemysł ciężki i budownictwo.

Rolnictwo węgierskie - jak przewidywał plan 3-letni - osiągnęło poziom przedwojenny. Na Węgrzech rozpoczęto sadzenie nowych kultur rolniczych, między in. bawełny i ryżu.

Znacznie wzrosła powierzchnia uprawy w państwowych gospodarstwach rolnych, zorganizowano ponad 1.500 spółdzielni produkcyjnych na wsi, 221 stacji maszynowo-traktorowych, wyposażonych w nowoczesny sprzęt rolniczy i setki traktorów.

W okresie realizacji planu 3-letniego państwo przejęło całkowicie handel zagraniczny, który dotychczas znajdował się w ręku kapitalistów.

W rezultacie wykonania planu 3-letniego na Węgrzech zlikwidowano całkowicie bezrobocie.

Komunikat Państwowego Urzędu Planowania podkreśla następnie znaczny wzrost wydajności pracy, zarobków i podniesienia się stopy życiowej mas pracujących. W okresie realizacji planu 3-letniego na kierownicze stanowiska w gospodarce i administracji, wysunięto ponad 20.000 robotników i pracujących chłopów.

Plan 3-letni przewidywał zwiększenie dochodu narodowego o 82,3%, faktycznie jednak dochód narodowy zwiększony został o 97%.

Komunikat Państwowego Urzędu Planowania Węgierskiej Republiki Ludowej podkreśla w zakończeniu, że węgierskie masy pracujące wykonały plan 3-letni w nieustannej walce przeciwko wewnętrznym i zagranicznym wrogom, własnymi siłami wykonały plan przy bratniej pomocy Związku Radzieckiego, pod kierownictwem Węgierskiej Partii Pracujących. Pomysłowe wykonanie planu 3-letniego zakończyło okres odbudowy węgierskiej gospodarki narodowej. Rezultaty, osiągnięte w wyniku wykonania planu 3-letniego, stwarzają trwały fundament dla zrealizowania 5-letniego planu gospodarczego, dla zbudowania socjalistycznych Węgier.

V sesja stałej komisji współpracy gospodarczej
polsko - węgierskiej

W okresie od 24 do 30 stycznia 1950 roku odbyła się w Budapeszcie V sesja stałej komisji współpracy gospodarczej polsko-węgierskiej. Sesji przewodniczył prezes węgierskiej sekcji stałej komisji podsekretarz stanu Andor Berei. Na czele delegacji polskiej stał minister dr. Stefan Jędrzychowski, wiceprzewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego.

W toku pertraktacji stwierdzono, że w dziedzinie polsko-węgierskiej współpracy gospodarczej osiągnięto poważne wyniki, w szczególności w zakresie znacznego zwiększenia wymiany towarowej między obu krajami. Obrót handlowy między obu krajami w roku 1949 wzrósł w porównaniu z rokiem 1948 prawie trzykrotnie, zaś w umowach przez oba kraje zawartych przewidziane jest dalsze, znaczne zwiększenie obrotów.

Poczynając od lata 1949 roku około 50 kierowników przemysłowych i ekspertów z obu stron zaznajomiło się na miejscu z doświadczeniami drugiego kraju w zakresie techniki.

Na sesji, która odbyła się obecnie w Budapeszcie, powzięto nowe postanowienia w celu rozszerzenia współpracy gospodarczej między obu krajami. Uzgodniono również przygotowanie polsko-węgierskiej umowy o obrocie towarowym na przeciąg 5 lat. Stała komisja postanowiła utworzyć osobną podkomisję komunikacyjną w celu uregulowania niezakończonych zagadnień komunikacyjnych między obu krajami.

Stała komisja powzięła decyzję, żeby na przyszłość zorganizować w szerszym zakresie współpracę między Biurami projektowania i Biurami konstrukcyjnymi obu krajów.

Jednocześnie z sesją komisji stałej w Budapeszcie odbyło się posiedzenie polsko-węgierskiej p.d.k. komisji planowania i statystyki, która osiągnęła poważne wyniki w dziedzinie współpracy na tym odcinku.

Stała komisja dla współpracy gospodarczej polsko-węgierskiej postanowiła, że następna sesja odbędzie się w maju br. w Warszawie.

Odczyt min. S. Jędrychowskiego w Budapeszcie.

Bawiący w Budapeszcie na czele polskiej delegacji gospodarczej minister Stefan Jędrychowski wygłosił w wielkiej sali Państwowego Urzędu Planowania odczyt o polskim planie szescioletnim.

Na odczyt przybyli m.in. minister finansów Istvan Kossa, przewodniczący Państwowego Urzędu Planowania Zoltan Vas oraz wiele czołowych przedstawicieli węgierskiego życia gospodarczego.

Wiemy - oświadczył między innymi minister Jędrychowski - że wiele zadań, które stoją przed nami, możemy rozwiązać tylko z pomocą Związku Radzieckiego. Wiemy jednak również, że na tę pomoc możemy liczyć i że współpraca z ZSRR i krajami demokracji ludowej wielce przyczynia się do wykonania zarówno polskiego planu szescioletniego, jak i węgierskiego planu pięcioletniego.

Współpraca kulturalna polsko - węgierska

Polsko-węgierski radiowy Tydzień Muzyczny

Najpoważniejszym wydarzeniem początku 1950 r. w zakresie polsko-węgierskiej współpracy kulturalnej był niewątpliwie Polsko-Węgierski radiowy Tydzień Muzyczny w dniach od 8 do 15.1. 1950 r.

Imprezę tę zorganizowaną przez Polskie Radio i radio węgierskie w ramach współpracy kulturalnej polsko-węgierskiej za-inaugurowano przemówieniem radiowym prezesa głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Węgierskiej wiceministra J. Sztachelskiego, które jednocześnie transmitowane było na Węgry.

Mówca w przemówieniu swym podkreślił, że stosunki kulturalne polsko-węgierskie znajdują dziś pomyślne warunki rozwoju z uwagi na wspólność ideologiczną, cechującą oba bratnie narody, walczące o pokój i socjalizm, a wymianą twórczości artystycznej jeszcze bardziej zbliża i pogłębia uczucia przyjaźni, łączące szerokie masy narodów polskiego i węgierskiego.

Po przemówieniu wicemin. Sztachelskiego odbył się inauguracyjny koncert orkiestry symfonicznej rozgłośni im. Kossutha w Budapeszcie, transmitowany przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

Przed rozpoczęciem programu orkiestra Radia Węgierskiego odegrała polski hymn narodowy, poczym zabrał głos przed mikrofonem charge d'affaires poselstwa polskiego w Budapeszcie dr. H.Minc. Mówca scharakteryzował współczesną węgierską twórczość muzyczną oraz podkreślił olbrzymi rozmach, jaki cechuje dziś akcję upowszechnienia kultury muzycznej na Węgrzech, do czego przyczynia się w dużym stopniu Radio Węgierskie.

Następnie przemówił dyr. Radia Węgierskiego Istvan Szirmai, wskazując na znaczenie, jakie ma ścisła współpraca obu rozgłośni dla dzieła zbliżenia polsko-węgierskiego.

Koncertem inauguracyjnym orkiestry symfonicznej Radia Węgierskiego, poświęconym muzyce polskiej dyrygował Grzegorz Fitelberg, jako solistka wystąpiła Grażyna Bacewiczówna, wykonując z towarzyszeniem orkiestry własny koncert skrzypcowy. Program koncertu inauguracyjnego zawierał ponadto utwory A.Lurpińskiego, S.Moniuszki, M.Markowicza i R.Felestra.

Parę dni później Grażyna Bacewiczówna dała rozgłośni budapeszteńskiej swój recital, wykonując utwory własne oraz A.Szymanowskiego.

W dniach od 9 do 15 stycznia br. Polskie Radio transmitowało codziennie audycje muzyki węgierskiej, a Radio Węgierskie audycje muzyki polskiej. Odpowiednikiem wielkiego koncertu symfonicznego Radia Węgierskiego, inaugurującego Radiowy Tydzień Muzyki Polskiej, był koncert symfoniczny w wykonaniu Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach, pod batutą wybitnego dyrygenta węgierskiego Laszlo Somogyi, z udziałem znanego pianisty Istvana Hajdu. Program tego koncertu, poświęconego muzyce węgierskiej zawierał utwory F.Liszta, F.Erkela, L.Weinera, B.Bartoka, Z.Kodaly'ego, a na zakończenie - Marsz Rakoczi'ego. Koncert ten poprzedziło przemówienie posła Republiki Węgierskiej Bela Szanto.

Z ważniejszym audycji Polskiego Radia wymienić należy m.in. koncert pieśni węgierskich w wykonaniu Ewy Landrowskiej-Turskiej, oraz koncert węgierskich pieśni ludowych w wykonaniu Marii Drewniakówny.

Prócz audycji muzycznych Polskie Radio nadawało także w okresie Tygodnia Węgierskiego cenniejsze utwory prozy węgierskiej: fragment powieści Jokai'a p.t. "Łamienne serce" oraz opowiadanie Gergely'ego "Piłszywe pieniądze". Odbyła się też

audycja poetycka, poświęcona twórczości najwybitniejszego liryka węgierskiego Aleksandra Petőfi'ego.

Już po zamknięciu Radiowego Tygodnia Muzyki Polskiej na Węgrzech odbył się w sali Akademii Muzycznej w Budapeszcie koncert orkiestry symfonicznej Radia Węgierskiego pod dyktando Grzegorza Fitelberga. Na program koncertu złożyły się utwory Kurpińskiego, Karłowicza, Szymanowskiego, Palestra, oraz VI Symfonia Czajkowskiego.

W czasie swego pobytu w Budapeszcie znakomity dyrygent polski udzielił współpracownikowi Dziennika "Kis Ujság" wywiadu na temat życia muzycznego w Polsce. W wywiadzie swym Fitelberg podkreślił, iż młodzi kompozytorzy polscy wysuwają się naprzód na czołowe miejsca nawet w skali światowej. O tym uznaniu światowym świadczy wielka ilość utworów polskich, granych na międzynarodowych festiwalach muzyki współczesnej i sukces, jakim się cieszą te utwory.

W dalszym ciągu Fitelberg omówił plan pracy wielkiej orkiestry symfonicznej Polskiego Radia na rok 1950, podkreślając w szczególności, że przeznacza ona każdego miesiąca jeden koncert ponad normę dla świata pracy. Na koncertach tych okazało się - oświadczył Fitelberg - że do świata pracy można zbliżyć się tylko przez najlepszą muzykę i przez najlepszych wykonawców.

A oto parę słów o naszych gościach węgierskich. István Somogyi studiował kompozycje u Kodály'ego, dyrygenturę zaś w konserwatorium w Brukseli. Za granicą występował w licznych krajach europejskich, a między innymi w krajach Radzieckich, dokąd wkrótce udaje się powtórnie. Somogyi bierze żywy udział w życiu muzycznym dzisiejszych Węgier, jest kierownikiem klasy dyrygentury w Akademii Muzycznej w Budapeszcie, dyrygentem tamtejszej Stołecznej Orkiestry Symfonicznej, którą po wojnie powołał do życia.

Istvan Hajdu pracuje w rozgłosni budapesztenskiej w charakterze akompaniatora, członka zespołu kameralnego, a także solisty. Przed wojną odbywał liczne podróże artystyczne ze zna-

na skrzypaczką włoską E. Luzzato i wraz z nią w roku 1937 występował w Warszawie.

x

x

x

Dyrygent Laszlo Samogyi po koncercie w Katowicach, na zaproszenie Biura Współpracy kulturalnej z Zagranicą zatrzymał się w Polsce, by dać szereg koncertów.

Wymiana przedstawicieli świata kulturalnego i artystycznego.

Bawili ostatnio w Polsce węgierski literat i publicysta, współpracownik centralnego organu Węgierskiej Partii Pracujących Szabad Nep (Wolny Lud) József Fűsi, poetka i tłumaczka dzieł literatury rodzieckiej Sarolta Lanyi, oraz artysta malarz i krytyk artystyczny Endre Fenyő - znani działacze w kołach artystycznych i politycznych Budapesztu, oddawna przyjaciele Polaki.

Goście węgierscy w czasie pobytu w Warszawie, Krakowie i na Wybrzeżu nawiązali liczne kontakty z przedstawicielami naszego życia literackiego i artystycznego, zwiedzili liczne ośrodki kultury robotniczej, szkoły, teatry i pracownie malarzkie.

Fűsi przygotowuje materiały do nowej swej książki pod tytułem: "Miesiąc w nowej Polsce" i zamierza przetłumaczyć dla teatru węgierskiego sztukę Zapolskiej "Moralność Pani Dulskiej".

Artysta malarz Fenyő wygłosił w Krakowie i Warszawie odczyty o malarstwie węgierskim XIX i XX w. oraz o jego obecnych problemach.

Z Polski wyjechali wzgl. wyjeżdżają w najbliższym czasie na Węgry literaci: Tadeusz Różewicz i József Morton, krytyk teatralny Edward Csato, krytyk muzyczny Jerzy Jasicki, dyrektor Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Warszawie Jan Golus i dyr. Państwowych Teatrów Dolnośląskich Henryk Szletyński.

T. Różewicz udaje się na Węgry na czas dłuższy celem opanowania języka węgierskiego, zapoznania się z węgierskimi organizacjami kulturalnymi, ze szkolnictwem artystycznym, ruchem robotniczym i spółdzielczym.

Celem wyjazdu pozostałych osób jest nawiązanie kontaktów z przedstawicielami węgierskiego życia teatralnego, zapoznanie się z ruchem amatorskim, oraz ze szkolnictwem plastycznym.

Z okazji pobytu Józefa Mortona w Budapeszcie odbyła się w Instytucie Łączności kulturalnej z Zagranicą konferencja, na której pisarz polski zapoznał przedstawicieli prasy węgierskiej z rozwojem współczesnej literatury polskiej.

x

W grudniu bawił w Budapeszcie na gościnnych występach pianista prof. St. Szpinalski. W ciągu 10 dni artysta dał 5 koncertów. Pierwszy występ artysty odbył się w ramach koncertu symfonicznego w Filharmonii Budapeszteńskiej. Pianista polski wykonał z towarzyszeniem orkiestry koncert Fortepianowy f-moll Chopin'a. Na ostatnim koncercie w Akademii Muzycznej Szpinalski wykonał z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej pod dyрекcją László Somogyi koncert Fortepianowy Grażyny Bacewiczówny.

x

W ramach konwencji kulturalnej polsko-węgierskiej, przewidującej wymianę stypendystów, wyjechał do Budapesztu na studia muzyczne, jako stypendysta Rządu Węgierskiego absolwent Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej Wacław Gaj. Na studia muzyczne udaje się również Edwin Nowalski, dyrygent Opery Śląskiej w Bytomiu. Od dłuższego czasu bawi w Budapeszcie na studiach u profesora Zethureczky'ego Wanda Wiłkomirska - skrzypaczka, laureatka międzynarodowego konkursu w Genewie.

Do Polski przybyła na studia grupa 11 studentów węgierskich, stypendystów Rządu Polskiego.

Będą oni odbywać studia na wyższych uczelniach w Warszawie, Krakowie, Łodzi i Gdańsku.

W skład grupy wchodzi również dwóch młodych plastyków, którzy będą studiować w Warszawie i Wrocławiu.

Obecna grupa stypendystów węgierskich jest już drugą z kolei. Pierwsza grupa licząca 8 osób przybyła do Polski w końcu ub. r.

Współpraca literacka i teatralna.

Współpraca polsko-węgierska w dziedzinie literatury i teatru pozostawia dotychczas, niestety, wiele do życzenia. Przypisać to należy w głównej mierze trudnościom językowym w przyswojeniu Polsce dzieł literatury węgierskiej i odwrotnie. Pogarsza tu jeszcze sytuację brak słowników.

Te pozycje literatury węgierskiej, jakie się u nas ukazały przed wojną, a częściowo i po wojnie, tłumaczone były nie bezpośrednio z węgierskiego, lecz z przekładów na inne języki.

Z dzieł literatury węgierskiej ukazały się u nas w ostatnich kilku latach, jako wznowienia, dzieła Jokaja: "Kamienne serce" i "Poruszymy z posad ziemię", Jolan Földes: "Muszę wyjść za mąż" i "Ulica kota rybołówcy", Molnara powieść "Chłopczy z placu broni", oraz z nowych pozycji - Gezy Gardonyi'ego "Chłopska dziewczyna" i Arona Tamasi "Aron w puszczy".

Dość obficie reprezentowana jest w przekładzie poezja węgierska, w szczególności Petőfi.

Na Węgrzech przewidziano wydanie następujących pozycji literatury polskiej: L. Rudnicki "Stare i nowe", A. Rudnicki "Szekspir", Z. Nałkowska "Medaliony", W. Zukrowski "Porwanie w Tiutiulistanie".

W zakresie wymiany teatralnej w Polsce wystawione będą w obecnym sezonie sztuki węgierskie: Haya "bóg, cesarz i chłop" (w Państwowym Teatrze Polskim) oraz Gergely'ego "Mój syn" (w Państwowym Teatrze Kameralnym). Ta ostatnia sztuka grana była w ub. r. w Państwowym Teatrze Żydowskim w Łodzi.

W Budapeszcie przewidziane jest wystawienie ostatniej sztuki L. Kruczkowskiego "Niemcy".

W sumie bilans wymiany literackiej i teatralnej mamy dość skromny. Przypuszczać należy jednak, że dzięki nawiązaniu ostatnio bezpośrednich kontaktów między pisarzami i ludźmi teatru w obu krajach, oraz zapoczątkowaniu w ub. r. wymiany dziennikarzy, a także dzięki ożywionej działalności Instytutu Węgierskiego w Warszawie, nastąpi szybka poprawa sytuacji na tym ważnym odcinku współpracy kulturalnej polsko-węgierskiej.

Współpraca filmowa.

W zakresie współpracy filmowej Węgry zdystansowały nas, wyświetlając pięć polskich filmów długometrażowych: "Ostatni etap", "Ulica Graniczna", "Zakazane piosenki" (w nowej wersji), "Stalowe serca" i "Skarb", oraz film średniometrażowy "Szerokie drogi (o trasie W-Z).

Z krótkometrażówek polskich przekazano Węgrom do eksploatacji niezależnie od kronik aktualności, następujące filmy: "Na ptasiej wyspie", "Przemysł metalowy", "Osada nad Nysą", "Połowy dalekomorskie", "Recital Chopinowski", "Nasze ziemie zachodnie" oraz film kukiełkowy "Smok podwawelski".

Z filmów węgierskich wyświetlany był u nas w r.ub. z dużym powodzeniem "Gazieś w Europie" Radvanyi'ego i Balazsa, a w najbliższym czasie wchodzi na ekrany: film p.t. "Strój galowy" z Zsuzsą Banki w roli głównej oraz film "Piędź ziemi" według powieści pisarza ludowego P.Szabo, reżyserii F.Bana.

Kronika polsko-węgierska.

Tłumacze Petőfi'ego otrzymali plakiety pamiątkowe.

W poselstwie węgierskim w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia plakiet pamiątkowych tłumaczom poezji Aleksandra Petőfi'ego na język polski i kilku innym osobom, które wydatnie przyczyniły się do upowszechnienia twórczości wielkiego węgierskiego poety - rewolucjonisty.

Uroczystość zagał poseł Węgierskiej Republiki Ludowej Bela Szanto, kreśląc sylwetkę Petőfi'ego, jako piewcy rewolucji, jako poety walczącego o wyzwolenie ludu.

Po przemówieniu poseł Szanto dokonał wręczenia plakiet pamiątkowych przyznanych przez Węgierski Komitet Uczczenia Pamięci Petőfi'ego.

Plakiety otrzymali - tłumacze poezji Petőfi'ego: A.Bahdaj, Z.Czajkowski, T.Fangrat, A.Iłkiewiczówna, M.Jachimowicz i A.Kozłowski, - oraz recytatorzy poezji Petőfi'ego: L.Herdeggen robotnik, art. dram. Z.Rysiówna, F.Padoł robotnik i art.dram. A.Władek - wszyscy czworo z Krakowa, pozatym z Tow.Przyjaźni Polsko-Węgierskiej dr.A.Helicka i E.Mitkiewiczowa.

Otwarcie polskich świetlic robotniczych na Węgrzech.

W przeddzień nowego roku odbyło się uroczyste otwarcie świetlicy polskiej kolonii robotniczej w Kőbenys.

W uroczystościach wzięli udział pracownicy poselstwa RP z charge d'affaires dr. Mincem na czele, członkowie polskiej kolonii robotniczej oraz przedstawiciele Stowarzyszenia Polaków na Węgrzech.

Charge d'affaires dr. Minc wygłosił przemówienie, w którym zobrazował dotychczasowe osiągnięcia Polski Ludowej i omówił zasadnicze wytyczne planu 6-letniego. Następnie odbyło się rozdanie upominków noworocznych dzieciom robotników polskich w Kőbenys.

Podobna uroczystość odbyła się tegoż dnia w Tatabenys, miejscowości zamieszkałej przez polskich górników. Ogółem w Kőbenys i Tatabenys obdarowano upominkami 120 dzieci robotniczych.

X

Robotnicy fabryki im. Stalina

odpowiadają włóknierzom węgierskim.

W związku z nadaniem Państw. Zakładom Przemysłu Bawełnianego Nr. 1 w Łodzi zaszczytnej nazwy Zakładów Bawełnianych im. J. Stalina, włókniarze budapeszteńscy z fabryki "Pamutipar" przesłali robotnikom łódzkim serdeczne gratulacje, wyrażając jednocześnie życzenie nawiązania stałej łączności i chęć wymiany doświadczeń.

Obecnie robotnicy PZPB im. J. Stalina wystosowali do swych węgierskich towarzyszy serdeczny list, w którym dziękują za złożone życzenia oraz komunikując o swych osiągnięciach wyrażają zgodę na propozycje włókniarzy węgierskich. W liście tym robotnicy PZPB im. J. Stalina przyrzekają pracować lepiej i wydajniej, wykorzystując doświadczenia polskich i węgierskich, a przede wszystkim radzieckich przodowników pracy.

X

Sportowcy polscy na Węgrzech.

W styczniu bawiła w Budapeszcie polska reprezentacja, biorąc udział w tamtejszych mistrzostwach w tenisie stołowym.

Instytut Węgierski w Warszawie. (ul. Sniadeckich 8)

Instytut Węgierski w Warszawie, działający na podstawie umowy kulturalnej polsko-węgierskiej, służy już drugi rok sprawie zacieśnienia więzów kulturalno-oświatowych między obu bratnimi narodami.

Dla osiągnięcia tego celu Instytut Węgierski - w pierwszej fazie swej działalności - nastawiony jest na rozpowszechnienie i organizowanie nauki języka węgierskiego. Podczas gdy w roku ubiegłym łączna suma słuchaczy trzech kursów Instytutu wynosiła zaledwie 30 osób - obecnie na sam tylko kurs dla początkujących zapisało się 70 osób. Jednocześnie kierownik Instytutu dr. I. Csépláros prowadzi lektorat języka węgierskiego dla początkujących na Uniwersytecie Warszawskim. Ponadto Instytut ma licznych uczniów indywidualnych, odbywających naukę języka drogą korespondencyjną, w tej liczbie Koło Samouków w Pile. kursy trwają do końca czerwca, po czym odbywają się egzaminy.

Pragnąc udostępnić naukę, literaturę i sztukę węgierską, Instytut stara się przede wszystkim powiększyć swą bibliotekę. Biblioteka ta już wkrótce obok podstawowych dzieł węgierskiej nauki, literatury i sztuki zawierać będzie materiały, dotyczące stosunków polsko-węgierskich, oraz polskie hungarica.

W chwili obecnej biblioteka liczy około 700 pozycji książkowych oraz otrzymuje dzienniki i czasopisma węgierskie.

Instytut Węgierski w Warszawie pośredniczy także w tłumaczeniu dzieł literatury węgierskiej na język polski, podejmując kontakty z tłumaczami, dostarczając im książki i udzielając porad.

Wkrótce Instytut przystępuje do organizacji cyklu odczytów naukowych, literackich i in., mającego na celu popularyzację nauki i sztuki węgierskiej.

Zainteresowani mogą korzystać z biblioteki, z bibliografii naukowej, oraz z pomocy tłumacza codziennie w godzinach od 9 - 15-ej i od 16,30 do 19-ej, w soboty zaś od 9 - 13-ej.

Instytut Węgierski zakupuje dla swej biblioteki dzieła polskie traktujące o Węgrzech, o stosunkach polsko-węgierskich, dzieła literatury o tematyce węgierskiej, przekłady polskie dzieł literatury i poezji węgierskiej, dzieła w przekładzie polskim z dziedziny węgierskiej nauki, wynalazków i tp.

Z Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Węgierskiej.

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Węgierskiej rozwinęło w ubiegłym półroczu szczególnie ożywioną działalność.

W ramach uroczystości ku czci wielkiego poety Sandora Petőfiego przy współudziale Związku Literatów Polskich i Instytutu Węgierskiego w Warszawie Towarzystwo zorganizowało w dniu 9 sierpnia ub.r. w lokalu Polskiej Ymca uroczystą akademię ku czci poety - rewolucjonisty.

W oficjalnej części akademii, której przewodniczył Prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Wicemin. dr. J. Sztachelski, przemówienia wygłosili: József Kiss, charge d'affaires poselstwa Węgierskiej Republiki Ludowej i Zygmunt Młynarski - dyrektor programowy Polskiego Radia.

W części artystycznej akademii, której program zawierał utwory Petőfiego oraz muzykę i pieśni węgierskie, wzięli udział artyści scen warszawskich i Polskiego Radia oraz orkiestra pod dyr. M. Mrzyńskiego.

Podobną akademię zorganizowało Towarzystwo również dla świata pracy w fabryce d. Szpotańskiego.

Staraniem Towarzystwa przy współpracy Związku Literatów i Instytutu Węgierskiego urządzona została w lokalu Komitetu Słowińskiego wystawa pod nazwą "Sandor Petőfi - życie i twórczość". Otwarcia wystawy dokonał w dn. 3.IX.49 r. minister Kultury i Sztuki Stefan Dybowski w obecności przedstawicieli władz, partii politycznych, instytucji społecznych i naukowych, świata pracy.

Wystawa, choć skromna rozmiarami, dała przekrój życia, twórczości i działalności Petőfiego. Większość eksponatów stanowiły ilustracje i książki z przekładami dzieł Petőfiego na

różne języki. Jeden z działów wystawy obrazował Węgierską Republikę Ludową, która realizuje dzisiaj ideały swego największego poety.

Równocześnie z urządzeniem wystawy wydało Towarzystwo broszurę pamiątkową p.t. "Sandor Petőfi", informującą o życiu i twórczości poety. Oddzielne rozdziały poświęcone zostały stosunkowi Petőfiego do Polaków, kultowi Petőfiego w Polsce oraz przekładom dzieł poety na różne języki.

Z okazji pobytu w Warszawie pianistów węgierskich, biorących udział w IV Międzynarodowym konkursie im. F.Chopina, Towarzystwo zorganizowało w sali Ogniska w dn. 25.X.49 r. koncert uczestników konkursu: Anny Varjas i Imre Szendrei.

Na koncert przybyli członkowie poselstwa Węgierskiej Republiki Ludowej z posłem Belą Szanto na czele.

Godnym podkreślenia jest, że artyści węgierscy dali koncert bezinteresownie, zaś wpływ z dobrowolnych datków, za karty wstępu w wysokości 40,5 tys. zł. przekazany został, stosownie do życzenia artystów na FOS. Do sumy tej doszła kwota 15 tys. zł. ofiarowana przez posła Szanto.

Sekretarz generalny Towarzystwa dr. A.Halicka dziękując pianistom za występ wręczyła im upominki od Towarzystwa w postaci egzemplarzy książki p.t. "5 lat Polski Ludowej". Ponadto artystów obdarzono kwiatami.

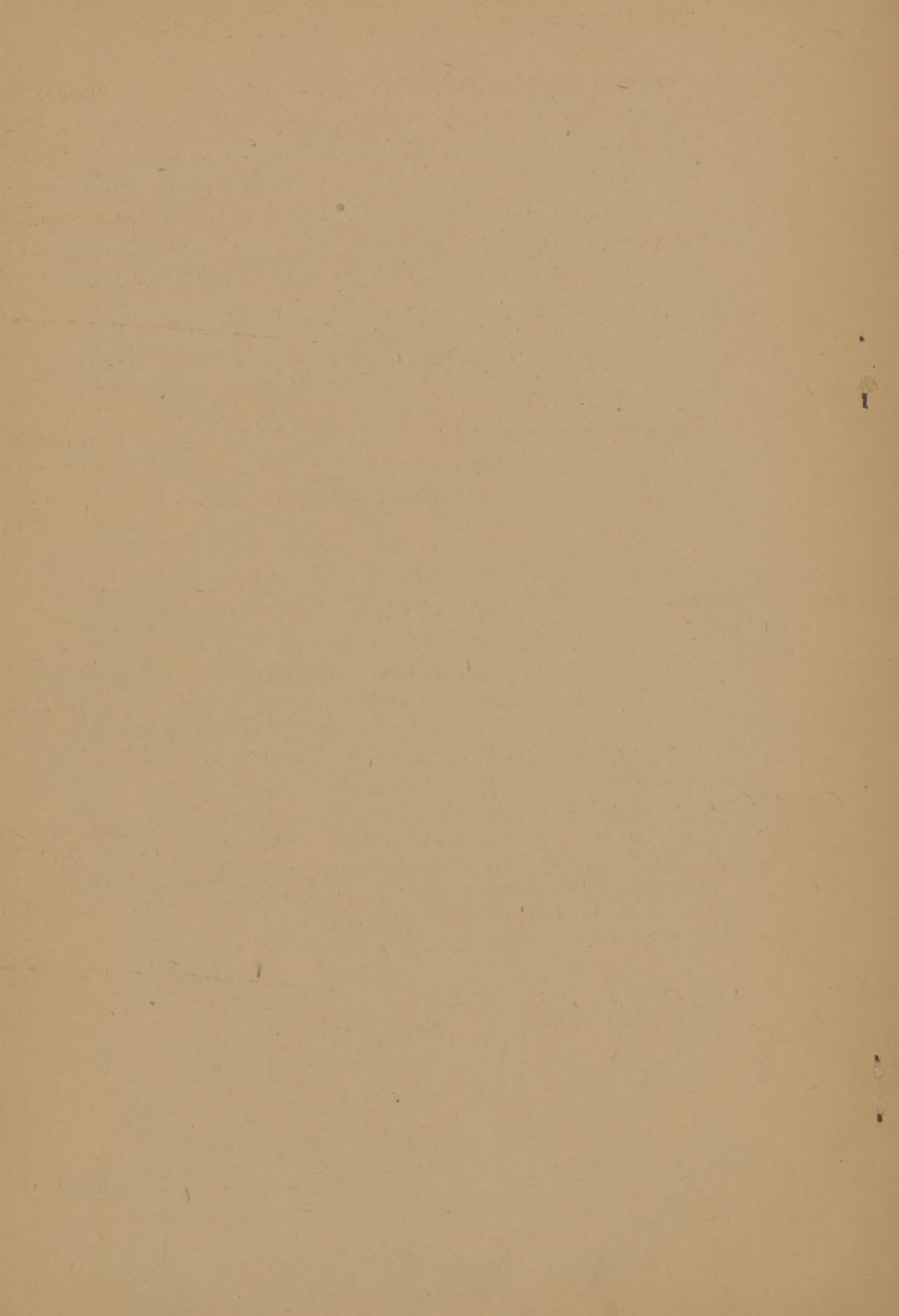
W dn. 2 grudnia ub.r. Towarzystwo przy współudziale Stow. "Ognisko" urządziło w sali "Ogniska" Wieczór Zbliżenia Polsko-Węgierskiego. Na program wieczoru złożyły się odczyt dr. Leona Rogali o Światowym Festiwalu Młodzieży Demokratycznej w Budapeszcie (ilustrowany przeżroczami), występ śpiewaka Jana Trybusa, który wykonał pieśni węgierskie, oraz pokaz filmu "Puszcza węgierska". W przerwach nadawano z płyt muzykę węgierską. Udany ten wieczór zgromadził ok. 200 osób.

Towarzystwo dążyć będzie do tego, by podobne wieczory urządzane były odtąd możliwie systematycznie.

Pragnąc choć częściowo wypełnić dotkliwą lukę, jaką przy stale zacieśniających się stosunkach polsko-węgierskich stwarza brak słownika polsko-węgierskiego i węgiersko-polskiego oraz odpowiednich podręczników, Towarzystwo, korzystając z cennych usług Instytutu Węgierskiego w Warszawie postanowiło zapoczątkować wydanie elementarnego podręcznika do nauki języka węgierskiego.

Podręcznik ten, o charakterze prowizorycznym, odbijany na powielaczu, dołączany będzie w odcinkach do każdego numeru Biuletynu Informacyjnego.

Na zakończenie krótkiego tego sprawozdania należy podkreślić cenną pomoc, jaką w działalności Towarzystwa okazuje Poselstwo Ludowej Republiki Węgierskiej w Warszawie, wyrazić też trzeba wdzięczność Instytutowi Węgierskiemu w Warszawie za jego pełną życzliwość współpracy z Towarzystwem.



Tanuljunk magyarul (uczymy się po węgiersku)

Język węgierski należy do grupy języków tzw. "Ugrofińskich" ze względu na budowę gramatyczną, oraz wspólne pochodzenie. Jest to grupa językowa specjalna, całkowicie wyodrębniona od reszty języków świata. Z właściwościami tego języka zapoznamy się w szeregu lekcji, które drogą udostępnioną przy uwzględnieniu właściwych metod, postaramy się zapoznać czytelników, chcących się uczyć języka węgierskiego.

Első lecke (Pierwsza lekcja)

Hangok (dźwięki)

- A - specjalna samogłoska wymawiana w sposób wypośrodkowany między polskim "a" i "o" - np. ASZTAL (asztal) - stół
- A - jak polskie a - nieco wydłużone np. BANYA (bania) -
- kopalnia
- B - " " b BETEG - chory
- C - " " c CERUZA - ołówek
- CS - " " cz CSATA - (czata) - bitwa
- D - " " d DRÓT - (drot) - drut
- E - " " e EMBER - człowiek
- E - długie e EDES (ejdesz) - słodki; jak w niem. Seele -
w wymowie brzmi jak ej.
- F - jak polskie f - FAL - ściana
- G - " " g - GABONA - zboże
- GY - jeden dźwięk. Znaczenie fonetyczne d', brzmi podobnie jak dj i przechodzi lekko w dz - np. GYÁR - fabryka
- H - jak polskie h - FEHER - biały. W języku ch nie ma, jedynie spotykane w starowęgierszczyźnie przy nazwiskach - np. DAMJANICH (Damjanicz).
- I - krótkie, zamknięte, jak polskie i - PIROS - (Pirosz) -
- czerwony
- I - "i" z kreską wymawia się jak długie "i" - PAPIR - papier
- J - jak polskie j - JÁRDA - chodnik
- K - " " k - KELET - wschód
- L - " " l - LABDA - piłka
- LY - " " j - PÜLYKA - (pujka) - indyk.
KIRÁLY - (kiraj) - król
- M - " " m - MUNKÁS - (munkas) - robotnik
- N - " " n - NAGY - (nad') - duży, wielki
- NY - " " n - NYUL - (niul) - zając
KEMÉNY - (kameń) - twardy
- O - " " o - TOLL - pióro
- Ó - "O" z kreską wymawia się jak długie AJTÓ (ajtoo) - drzwi
ÓVODA - ochrona.

Ö - jak niemieckie ö i zaokrąglone - ÜREG - stary, ZÖLD - zielony
O - dwie kreski nad o. Jest to długie O - KO - kamień, OR - strażnik
P - jak polskie p - PAPIR - papier .
R - " " r - REGÉNY - (regen) - powieść
S - " " sz - SAS - (szasz) - orzeł
SZ - " " s - SZABÓ - (saboo) - krawiec
T - " " t - TÁBOR - obóz
U - " " u - UBORKA - ogórek
U - jak niemieckie u - ÜGYES - (uđesz) - zręczny
U - "u" z dwoma kreskami. Wymowa długa jak niem. Muhe
KESZTYÜ (keštu) - rękawiczka
V - jak polskie w - VAS - (wasz) - żelazo
Y - " " i - używane na końcu wyrazu przy nazwiskach
Z - " " z - ZÖLD - zielony
ZS - " " ź, rz - ZSÁK - (żak) - wór, worek.

Wymowa poszczególnych dźwięków musi być dokładnie przestrzegana szczególnie, jeśli chodzi o tzw. długie samogłoski jak e, u, o, o, u, ó, a.

Nieuwzględnianie długości dźwięków może zmienić znaczenie danego wyrazu np.

SÁROS - zabłocony

SZÁRAZ - suchy

RAK - rak

RAK - kładzie, składa (3-a osoba 1.p.preżens)

LÉGY - mucha

LÉGY - bądź' (imperatif)

HAT - działa

HAT - sześć (6)

HÁT - plecy

HÁT - więc

MEGÖRÜLT - zwariował

MEGÖRÜLT - ucieszył się

RETEK - łąki

RETEK - rzodkiew